



Święto plonów rejonu wileńskiego w Pikieliszkach

Pierwsze unijne dożynki

W sobotę, 25 września tego roku, w podwileńskich Pikieliszkach po raz dziewiąty rolnicy rejonu wileńskiego obchodzili święto plonów, czyli dożynki. Rolę gospodarza pełniło wiejskie starostwo niemieckie. Rolnicy podsumowywali miniony rok, robili bilanse zysków i strat, tymczasem kandydaci do Sejmu wykorzystali to święto jako okazję do zareklamowania siebie i własnych programów wyborczych.

— Ten rok był bardzo ciężki dla rolników. Urodzaj zbóż niby niezły, ale z powodu złej pogody trzęsą część plonów mam jeszcze na polu — powiedział „Kurierowi” Walerian Kulešius z gminy podbrzeskiej, rolnik który obrabia ziemię na 200 hektarach. — Dziś pogoda jak na zamówienie, przyjechałem więc tutaj do Pikieliszek na nasze rolników święto, aby się nieco zrelaksować, zapomnieć o codziennych troskach, spotkać ze znajomymi, porozmawiać, wymienić doświadczeniem.

Brakuje pewności

Rolnik z Podbrzezia, mimo że przyjechał na dożynki, aby nieco oderwać się od kłopotów dnia codziennego nie powstrzymał się jednak przed wygarnięciem tego, co mu na sercu leży. Mimo że obrabia imponującą ilość hektarów ziemi, jednak utyskiwał na niskie ceny skupu upraw zbożowych, które ledwie pokrywają wydatki. Jedyna nadzieja, że już wkrótce na konta rolników zostaną przelane pieniądze ze środków unijnych jako bezpośrednie kompensaty.

Zdaniem Kulešiusa, rolnikom brakuje pewności i rozwój rolnic-



Członkowie Górniczego Chóru Męskiego z Lubinia udowodnili wszem i wobec, że potrafią nie tylko śpiewać, ale też wspaniale bawić się i tańczyć
Fot. Marian Paluszkiwicz

two jest hamowany z powodu tego, że niedokończona jest jeszcze reforma rolna. Sam Kulešius idzie w nogę z czasem i na jednej trzeciej uprawianych pól hoduje produkcję ekologiczną. Zawarł umowę ze sklepami „Maxima” na dostarczenie świeżych buraczków, marchwi, cebuli i innych warzyw. Ma też własną receptę na dobre urodzaje ziemniaków: na Wileńszczyźnie trzeba sadzić wczesne jego odmiany, dobre gatunkowo i odporne na zarazę ziemniaczaną.

Według niego, rolnictwo na Litwie dopiero zaczyna się rozwijać. Mimo że dobrze wykształconej ka-

dry nie brakuje, nie starcza im nowoczesnych przechowalni, techniki. Żeby to wszystko mieć należy okrzepnąć, zebrać określony kapitał, aby móc uczestniczyć w projektach i zdobyć dotacje z programu unijnego SAPARD.

Podziękowanie za tańsze paliwo

Wtórował mu jego ziomek Józef Sawko. Również liczy on na bezpośrednie kompensaty, które pozwolą rolnikom twardziej stąpać po tej ziemi, czuć się jej prawdziwym gospodarzem. Józef

w ubiegłym roku dobrze wyszedł zasiewając niemałe polacie bobu. Poszedł za ciosem i w tym roku zasiał go jeszcze więcej, ale niesprzyjająca tegoroczna aura sprawiła, że bób nie zdążył dojrzeć. Jak wiadomo jest to roślina bardzo czuła na kaprysy przyrody. Tym niemniej Józef się cieszył, że przynajmniej ceny na paliwo dieslowe były dla rolników mniejsze i dziękował wszystkim, kto o to się zatroszczył.

Kulešius i Sawko są znanymi i cenionymi w rejonie rolnikami. Współpracują też ze sobą.

(Dokończenie na str. 3)

Ziemia gospodarstw osobistych stanie się własną

Pozostają trzy dni

1 października br. kończy się termin przyjmowania dodatkowych dokumentów od mieszkańców wsi władających działkami z tytułu tzw. gospodarstw osobistych („asmeninis ūkis”). Przypomnijmy, że zgodnie z rozporządzeniem naczelnika powiatu wileńskiego trwało on tylko do 15 września. Jednak w takich „trudnych” starostwach, jak rzeszańskie, awiżeńskie, zujuńskie i in. został przedłużony do 1 października.

Wśród pretendentów do ziemi na Litwie jest pokaźna liczba osób władających niedużymi

działkami, jednak nie posiadających na nich żadnych dokumentów, świadczących o prawie własności. Dokładniej mówiąc, właścicielami tej ziemi nie byli ani ich dziadkowie, ani rodzice. Jednak działki te o powierzchni od 0,30 do 2 ha były przez długie lata (za czasów kolchozowych i później) uprawiane przez tych samych gospodarzy oraz ich dzieci i wnuków. Jak wiadomo, na początku reformy rolnej (a były to lata 1993-94) Rady Apilinkowe klasyfikowały te działki jako gospodarstwa osobiste.

(Dokończenie na str. 2)

V Dni Kultury Polskiej w Wisaginasie

Fabryka energii elektrycznej

25 września w Wisaginasie odbył się V Festyn Kultury Polskiej, zorganizowany dzięki staraniom prezesa Zarządu Oddziału m. Wisaginas ZPL Zygryda Binkiewicza.

Jako pomysłodawczyni oraz organizatorka imprezy wystąpiła przed pięcioma laty Krystyna Gotoska, która do niedawna pełniła obowiązki prezesa Zarządu, jednakże z powodu stanu zdrowia złożyła pełnomocnictwa. Ale i tym razem brała czynny udział w organizowaniu święta, m. in. składała pisma w samorządzie miasta, prosiła o wsparcie finansowe imprezy.

Zakorzeniła się tradycja

Ostatnio tak się już przyjęło na Kresach, że obchody Dni Kultury Polskiej poprzedza Msza św. w kościołach parafialnych, w intencji zarówno organizatorów imprezy jak i parafian, przybyłych na wspólną modlitwę. Po błogosławieństwie rozpoczynają się święta w domach kultury oraz innych placówkach. W Wisaginasie też tym razem scenariusz festynu był ułożony zgodnie z zakorzeniałymi tradycjami.

(Dokończenie na str. 6)

W NUMERZE

Świat ————— 4

Wywiad technologiczny

Materiały z przesłuchań i wywiad technologiczny wskazują, że szef terrorystycznej siatki Al Kaida Osama bin Laden wciąż żyje — powiedział wczoraj prezydent Pakistanu Pervez Musharraf.

Praworządność ——— 5

Wschodni korytarz
działa

W poniedziałek w nocy w Wilnie policja zatrzymała członków doskonale zorganizowanej międzynarodowej grupy handlarzy narkotykami oraz skonfiskowała 1 kg heroiny. Wartość takiej ilości „towaru” na czarnym rynku sięga około 300 tys. litów.

Stolica ————— 7

Jesienią o wiosnie



Czego jak czego, ale zieleni w Wilnie nie brakuje. Podkreślają to stale turyści oraz goście stolicy. Bynajmniej nie oznacza to jednak, że można spocząć na laurach — w tej dziedzinie nadal robi się bardzo wiele.

Listy ————— 8

W Lesznie —
spacer po Wilnie

Plac Ratuszowy w Lesznie w dniach 10-12 września br. zgromadził na swej scenie zespoły i orkiestry z Polski, Niemiec, Litwy, Rosji oraz Czech. Były to spotkania artystyczne w ramach III Międzynarodowych Dni Muzyki i Folkloru.

Sentencja

Altruizm — piłowanie
drzewa szczęścia na kawalki
zadowolenia.

ŚLAWOMIR WRÓBLEWSKI



9 771392 040004

Święto plonów rejonu wileńskiego w Pikieliszkach

Pierwsze unijne dożynki

(Dokończenie ze str. 1)

Jak twierdził pierwszy, Sawko doradza mu i pomaga w obsłudze techniki, on zaś odwzajemnia się mu poradami z dziedziny agronomii.

„Świnia” dla pani mer

W sobotę w Pikieliszkach było gwarno. Edward Punczewicz, starosta wiejskiego starostwa niemenczyńskiego i gospodarz tegorocznych dożynek, słowa dotrzymał i znanymi sobie tylko kanałami pogodę załatwił. Organizatorzy zadbał o stworzenie świątecznej atmosfery i nastroju. Już na wjeździe do alei prowadzącej do dworca Marszałka uczestników i gości święta witały zachęcające do aktywnego udziału w dożynkach plakaty, symboliką dożynkowo-jeścienną upiększone drzewa.

Tradycyjnie święto rozpoczęło się od odprawienia Mszy św. Później przedstawiciele każdego starostwa na ręce mer rejonu wileńskiego pani Leokadii Poczykowskiej, składali dary z tegorocznego urodzaju. Każde starostwo starało się wypaść przy tym jak najoryginalniej. Gmina miednicka np. złożyła w prezencie symboliczny ul, mariampolska zaproponowała szynkę, a na dodatek żytnioweczkę przy czarnych krzakach i czarnej rzeczce wypędzonej. Rudomino sprezentowało kosz jaj, a wniesiona na noszach przez mocarnych chłopaków z Pogir ukryta za woalem zgrabna Tatareczka wrę-



Edward Punczewicz, starosta wiejskiej gminy niemenczyńskiej i gospodarz tegorocznych dożynek, usprawiedliwia się, że wcale nie miał zamiaru podłożyć komuś świni

czyła pieróg symbolizujący zgodę, miłość, tolerancję i wzajemne zrozumienie.

Sużany ofiarowały pysznego karpia, Szaterniki ser i miecz, żeby „sprawiedliwie gospodyni rejonu nim ser krajała, ale wobec starostów nie używała”.

— Nie myślcie, że chcemy pani mer przed wyborami podłożyć świnię — wskazując na pięknie upieczonego prosiaka zaszokował wszystkich Punczewicz. — Po prostu na terytorium naszego starostwa znajduje się największa w rejonie ferma hodowli trzody

chlewnej, a mięso z tego prosiaka ucieszy najbardziej wybredne podniebienie. Zwrócił on też uwagę, że tegoroczne zboże ma jakiś inny, nienaturalny, jakby woskowy kolor. — Nie dziwcie się zbytnio, przecież to nasz pierwszy unijny urodzaj, a jak głosi przysłowie pierwsze koty za płoty — tłumaczył.

Przeważa obawa

Moc pozdrowień dla rolników stołecznego rejonu i pełniące obowiązki gospodyni pani mer padło ze strony gości z różnych stron Polski. Były więc składane wyrazy szacunku i uznania dla rolników rejonu od Białej Podlaskiej, Akcji Katolickiej z parafii Pomiechówek, miast Siedlce, Opoczno, Oleśnica, gminy Opoczno. Współpracują one z rejonem, starostwami i bardzo sobie tę współpracę cenią. Jak powiedział „Kurierowi” Feliks Grudzień, były zastępca wójta gminy Oleśnica, już od siedmiu lat delegacja z tej gminy przy-

jeżdża na Litwę z okazji różnych świąt i dożynek w szczególności. Jego zdaniem, w Polsce dożynki są bardziej wyreżyserowane, a u nas bardziej naturalne. — U was bardziej wyeksponowane są plony, szacunek dla pracy rolnika, śpiewy i przywiązanie do tej ziemi autentycznie z serca płynące — zauważył pan Grudzień. Dodał, że miał rację Marszałek Piłsudski porównując Polskę z obwarzankiem.

— Tu na Wileńszczyźnie w szczególny sposób widać to ukochanie ziemi i te plony prosto z serca wyrastają — powiedziała Mariola Borzyńska z Akcji Katolickiej parafii w Pomiechówku koło Warszawy, która po raz pierwszy uczestniczyła w dożynkach na Wileńszczyźnie. Gmina i parafia Pomiechówek od trzech lat współpracuje ze szkołą w Jęczmieniszkach i współpraca ta nabiera coraz większych rumieńców. Mówiąc o nastrojach rolników w swojej gminie pani Mariola stwierdziła, że przeważa obawa, iż suche struktury unijne zniszczą uczucia miłości i przywiązania do ziemi-karmielki.

Niedźwiedzie — postrachem konkurentów

Pikieliszki jak magnes ściągnęły nie tylko rolników, ale też i kandydatów do Sejmu. Prym, rzecz zrozumiała, wiodła Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, która rządzi rejonem. Jej imponujących rozmiarów plakat wyborczy był na samym widocznym miejscu. Czarne niedźwiedzie rozdawały ulotki agitacyjne AWPL z numerem 12 i, jak się dowiedział wścibski „Kurier”, te groźne zwierzęta miały za zadanie odstraszać potencjalnych konkurentów, a tych, nie zważając na niedźwiedzie kły i pazury, nie brakło. Wśród gości dożynek aktywnie siebie reklamował socjaldemokrata Czesław Mickiewicz, niezależny kandydat Stanisław Tarasiewicz,



Dwaj znani w rejonie wileńskim rolnicy — Jan Wojciulewicz (od lewej), specjalizujący się w hodowli bydła i Walerian Kulešius, prowadzący gospodarstwo ekologiczne i asenarzący na 200 hektarach ziemi

Koalicja lista nr
Brazauskasa
i Paulauskasa
„Za pracę dla Litwy!”

6

Czesław Mickiewicz
na liście pod nr 70

Artur Płocksto
na liście pod nr 84

Opłata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na posła do Sejmu Republiki Litewskiej Czesława Mickiewicza.
Agitacja wyborcza (Zam. 424)

Vytautas Bogušas, reprezentujący Związek Liberalów i Centrystów. Była też obecna liderka Polskiej Partii Ludowej Antonina Połtawiec, socjaldemokrata Artur Płocksto i Gediminas Dalinkevičius. Wyborczy element był widoczny w składanych darach i przemówieniach. Starostwo szaternickie na ręce pani przekazało tort w centrum którego pięknie się prezentował nr 12. O naprawieniu „błęd politycznego” przez panią mer żartobliwie mówił prezes AWPL Waldemar Tomaszewski. Jednak wielu zwolenników Akcji, jak też pani Leokadii, już na poważnie wyrażało obawy, że zmiana nazwiska przed wyborami może się niekorzystnie odbić na ich wyniku. Mimo że wybory nie za górami ludzie jakoś nie poświęcali im zbyt wiele uwagi. Woleli tańczyć, śpiewać, bawić się. Nawet mające być postrachem rywali AWPL niedźwiedzie, gdy zagrała skoczna muzyczka rzuciły się wesoło w tany depcząc parkiet a nie przeciwników.

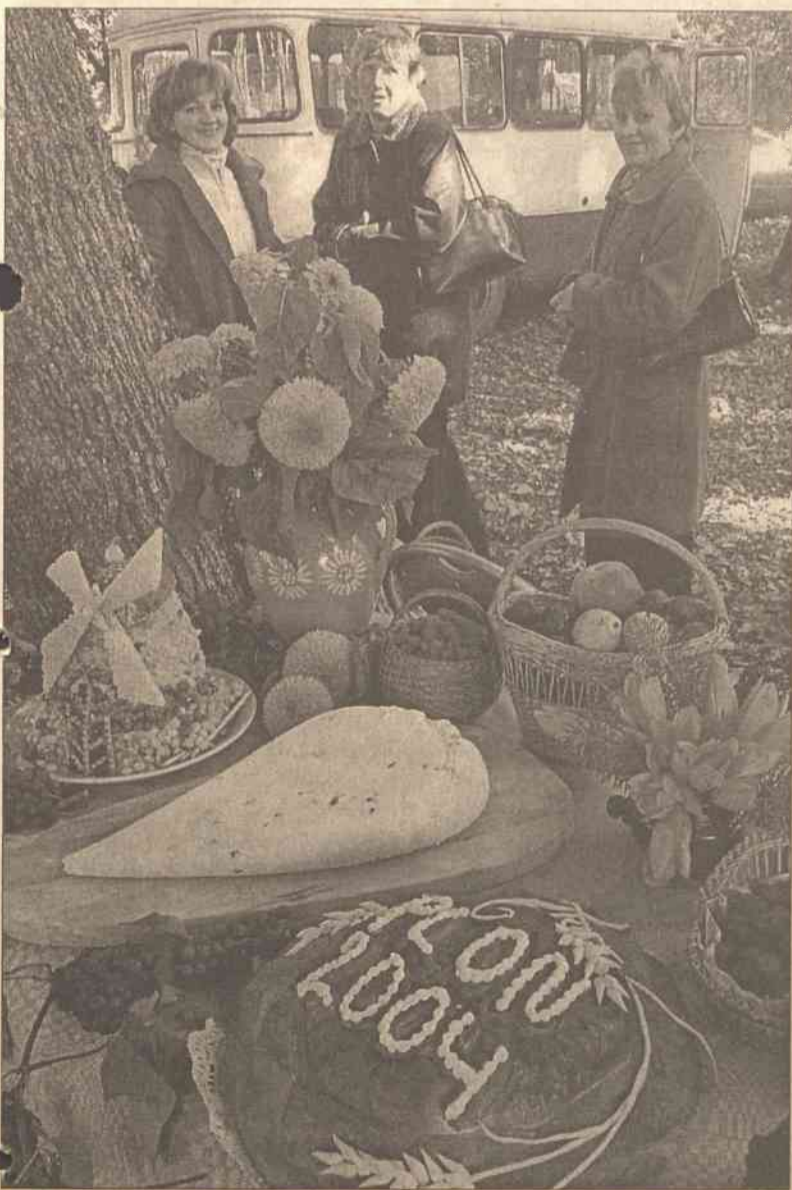
Niekoronowani królowie parkietu

Wśród wielu tradycyjnych stoisk starostw, punktów handlowych, jedno było szczególne, nietypowe. Po raz pierwszy na dożynkach zadebiutowali bywalcy Centrum Dziennego Pobytu dla Osób Niepełnosprawnych w Niemenczyźnie. Zorganizowali loterię, sprzedaż własnoręcznie wykonanych obrazków, wycinanek. Przy stoisku siedzący w wózku inwalidzkim Stanisław Łaniewski rozgrywał partie w szachy i trzeba było widzieć jego radość, gdy powiedział „mat” swemu rywalowi z Zujun. Przeciwnik nie musiał się wstydić przegranej. Łaniewski jest intelektualistą. Pomimo gry w szachy pasjonuje się poezją. Ma w swym dorobku tomik wierszy wydany w języku litewskim, a który zawiera też wiersz Kamila Baczyńskiego przetłumaczony przez Stanisława.

Niepełnosprawni byli niekoronowanymi królami parkietu. Tańczyli tak zawzięcie, tak zapamiętale, że hej! I nie jest ważne, że nie zawsze do taktu i w rytm.

Psycholog Jadwiga Ingieiewicz, kierowniczka Centrum, cieszyła się, że wychowankowie stopniowo pozbawiają się kompleksów, nie wstydzą się własnego kalectwa, coraz bardziej integrują się i zżywają się ze sobą. — Gdy otwieraliśmy nasze Centrum, nasi wychowankowie w ankietach wskazywali, że w ogóle nie mają przyjaciół, a teraz mają ich po kilkoro i to jest naszym sukcesem — z nieukrywaną dumą stwierdziła pani Ingieiewicz.

Zygmunt Żdanowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Skromnie, ale gustownie urządzone stoisko

1500 śmiertelnych ofiar huraganu Jeanne

Katastrofalna sytuacja

Huragan Jeanne spowodował na terytorium Haiti co najmniej 1500 śmiertelnych ofiar — oświadczył premier tego kraju Gerard Latortue.

Według danych obrony cywilnej, dotychczas wydobyto zwłoki 1330 osób. Liczba osób rannych wynosi 2602 a 1056 uznaje się za zaginione.

Przedstawiciel obrony cywilnej Abel Nazaire przyznał, że wielu — jeśli nie większość — z zaginionych najprawdopodobniej nie żyje. Dodał, że pomoc nie dotarła jeszcze do wielu niedostępnych rejonów bo-

wiem droga prowadząca z miasta Gonaives do Cap Haitien na północy kraju jest zablokowana przez błotno-ziemne lawiny.

Huragan pozbawił dachu nad głową ok. 300 tys. osób, w tym 200 tys. w Gonaives (na ogólną liczbę 250 tys. mieszkańców). Miasto jest więc praktycznie zrównane z ziemią.

Do Gonaives skierowano dodatkowe oddziały sił pokojowych ONZ aby zapobiec grabieżom i rozbojom.

Tymczasem dowódca sił ONZ, brazylijski generał Augusto Heleno

Pereira, skrytykował zbyt wolne tempo dostarczania pomocy ofiarom żywiołu.

W Gonaives pomoc żywnościową ONZ otrzymało zaledwie 25 tys. osób. Huragan zniszczył większość upraw ryżu i owoców. Haiti jest więc skazana na pomoc zewnętrzną. Wszystko to grozi katastrofą ekologiczną i humanitarną na olbrzymią skalę.

"Sytuacja jest krytyczna. Nawet ci, którzy nie zostali bezpośrednio poszkodowani nie mają co jeść, są pozbawieni wody, lekarstw i pomocy lekarskiej ponieważ infrastruktura

organów państwa — i tak słaba — po tej tragedii praktycznie nie istnieje" — powiedział Pereira.

Dodał, że wiele osób cierpi na biegunkę, co w katastrofalnych warunkach higienicznych i przy panującym upale grozi wybuchem epidemii. Zanotowano liczne wypadki gangreny, zwłaszcza wśród dzieci.

Dokonywane amputacje kończyn w "horrendalnych warunkach" — powiedział Pereira.

Zdaniem ekspertów ONZ, tylko kompleksowe podejście do problemu pomocy dla Haiti może być wyjściem z obecnej sytuacji.

Odpowiedź za znęcanie się —

Więzień na smyczy

Szeregowca Lynndie England musi odpowiedzieć przed amerykańskim sądem wojskowym za znęcanie się nad irackimi więźniami w więzieniu Abu Ghraib pod Bagdadem. Decyzję w tej sprawie podjął dowódca bazy Fort Bragg, w której stacjonuje England — poinformowały w poniedziałek siły USA.

21-letnia England, obecnie w zaawansowanej ciąży, jest oskarżona o przestępcze postępowanie w 19 przypadkach. Jednym z punktów aktu oskarżenia jest prowadzenie nagiego więźnia na smyczy. Zdjęcie przedstawiające tę scenę obiegło cały świat, wywołując falę oburzenia. Lynndie England pozowała też do innych zdjęć, obrazujących maltretowanie irackich więźniów. Oskarżonej grozi nawet 38 lat więzienia.

Aktywa będą sprzedane —

Cena koncernu

„ Za co najmniej 15 miliardów dolarów powinny zostać sprzedane aktywa Jukosu — powiedział wczoraj wiceminister przemysłu i energetyki Rosji Iwan Matierow, występując na moskiewskiej konferencji "Rosja: Inwestycje w gospodarkę wzrostu".

Sprzedaż powinna nastąpić za "nie mniej niż wysokość tej kwoty, która zostanie oszacowana na podstawie oceny, to znaczy nie mniej niż za 15 mld USD" — mówił Matierow. Mając na myśli kłopoty spółki, dodał, że "będzie to normalnym, naturalnym zwieńczeniem całego procesu". Jego zdaniem, przekazanie aktywów komukolwiek, byłoby krokiem "nie tyle nierynkowym, co wręcz niemoralnym".

Rosyjski fiskus domaga się od Jukosu łącznej sumy około 6,8 mld dolarów tytułem spłaty zaległych należności podatkowych za lata 2000-2001. Szef koncernu, Michaił Chodorkowski, a także jego dyrektor finansowy, Płaton Lebiediew, siedzą w więzieniu.

Osama bin Laden żyje —

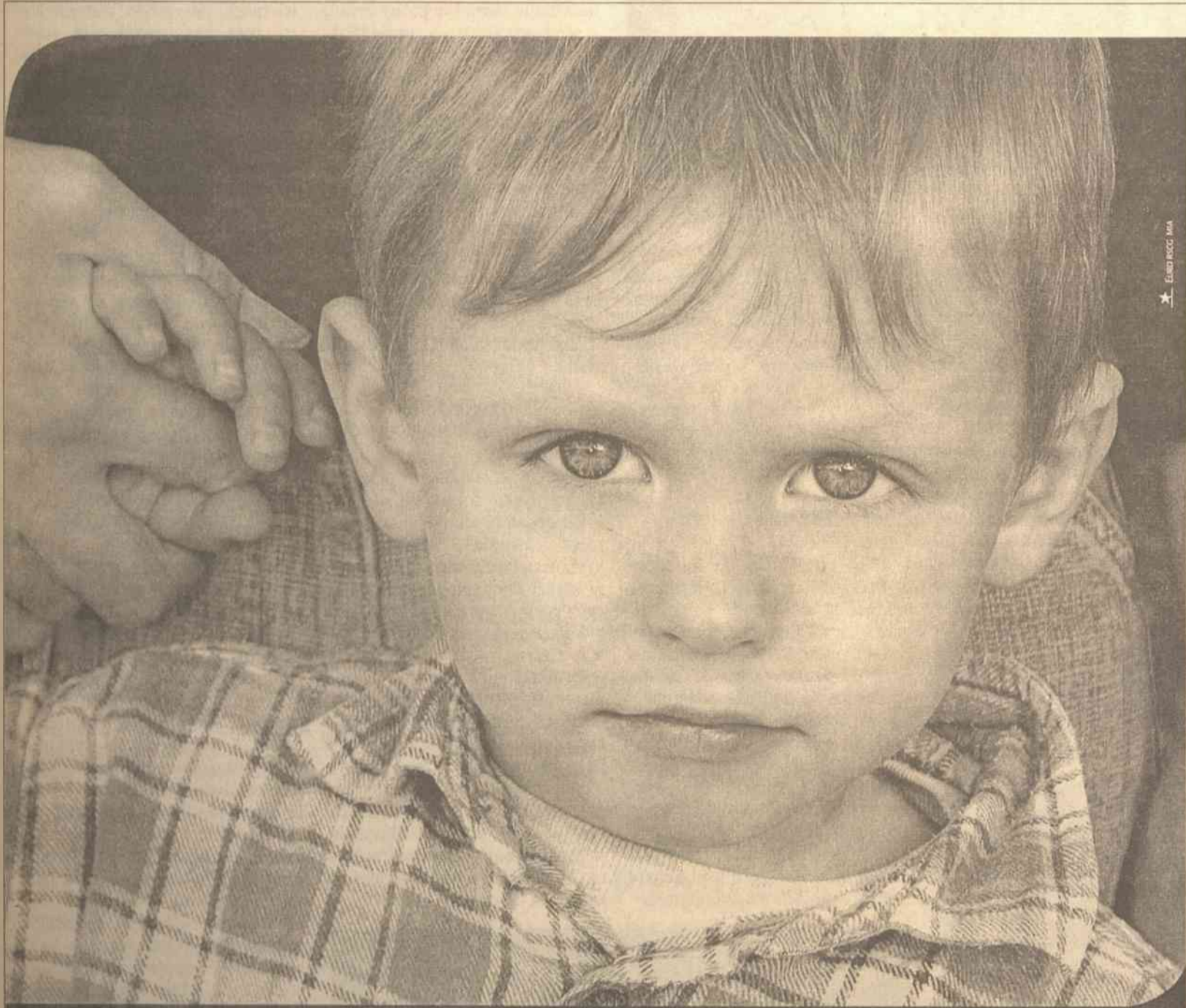
Wywiad technologiczny

Materiały z przesłuchań i wywiad technologiczny wskazują, że szef terrorystycznej siatki Al-Kaida Osama bin Laden wciąż żyje — powiedział wczoraj prezydent Pakistanu Pervez Musharraf.

"Dowodów dostarczyły przesłuchania osób, które aresztowaliśmy, a także wywiad technologiczny" — oświadczył dziennikarzom w Hadze Musharraf, który w tych dniach przebywa z wizytą w Holandii.

"Mamy dużo materiałów wywiadowczych, zarówno od osób, jak i z wywiadu technologicznego oraz z obserwacji powietrznej. Wszystko razem stwarza określony obraz wywiadowczy" — podkreślił.

Miejsce pobytu szefa Al-Kaidy pozostaje jednak nieznane. "Niestety, nie wiem, gdzie (Osama bin Laden) się znajduje" — powiedział Musharraf.



Zapewnimy Waszą przyszłość



A.Brazauskas ir A.Paulauskas koalicija
UŽ DARBĄ LIETUVAI!

6

Lista nr

Wileńska policja skonfiskowała kilogram heroiny

Wschodni korytarz działa

W poniedziałek w nocy w Wilnie policja zatrzymała członków doskonale zorganizowanej międzynarodowej grupy handlarzy narkotykami oraz skonfiskowała 1 kg heroiny. Wartość takiej ilości „towaru” na czarnym rynku sięga około 300 tys. litów. Z 1 kg heroiny można wyprodukować około 15 000 dawek, używanych codziennie przez narkomanów. Przypuszcza się, że narkotyki były przeznaczone do rozprzestrzeniania na Litwie.

Udaną operację zatrzymania narkotyków i kurierów przeprowadzili funkcjonariusze wydziału Badań Zorganizowanej Przystępności Głównego Komisariatu Policji Wilna oraz Departamentu Policji przy wsparciu funkcjonariuszy z Białorusi. W dzielnicy Górnych Ponar zatrzymano dwóch obywateli Kazachstanu i po jednym obywatelu Rosji i Litwy. Podczas akcji zatrzymania jeden z grupy zaczął uciekać, ale wkrótce został schwyty. Jak poinformowano na konferencji prasowej, policja ujęła obywatela Kazachstanu narodowości czeczeńskiej Muchameda Garunowa (1962 r.

ur.), obywatela Rosji narodowości czeczeńskiej Saidala Babujewa (1967 r. ur.), obywatela Kazachstanu Aleksandra Iwienina (1971 r. ur.) oraz Litwina A. M. (1970 r. ur.). Ten ostatni wcześniej nie był karany i policji nie jest znany. Funkcjonariusze mówią, że tym razem udało się zatrzymać nie szeregowych kurierów, ponieważ tym drobnym takiej ilości narkotyku nikt by nie zaufał. Przypuszcza się, że w przyszłości w tej sprawie aresztuje się więcej podejrzanych.

Obcokrajowcy na Litwę trafili legalnie. Otrzymali oni wizy i pieszo przeszli przez białoruskie przejście graniczne. Wszczęto dochodzenie, zatrzymanych osadzono w areszcie.

„Nasi funkcjonariusze pracowali profesjonalnie, cały tydzień urządzali obławę. Cieszymy się, że się udało — powiedział na wczorajszej konferencji prasowej Erikas Kaliačius, nadkomisarz GKP Wilna. Stwierdził on, że narkotyki trafiły na Litwę tzw. korytarzem wschodnim, najpewniej z Afganistanu czy Tadżykistanu lub Uzbekistanu. Zdaniem szefa policji, zatrzymanie tych podejrzanych wskazuje na to,



„Nasi funkcjonariusze pracowali profesjonalnie, cały tydzień urządzali obławę. Cieszymy się, że się udało — powiedział na wczorajszej konferencji prasowej Erikas Kaliačius (od lewej) Fot. ELTA

że wschodni korytarz działa, nim na Litwę, a potem i do innych państw „przepływają” narkotyki. Funkcjonariusze są przekonani, że większa część narkotyków, dostarczanych tą drogą, osiada jednak na Litwie. Kaliačius powiedział też, że zatrzymano większą ilość towaru, który posiadali kurierzy, część narkotyków udało im się zrealizować.

Skonfiskowaną heroinę będą teraz badać biegli.

Jest to nie pierwsza udana akcja stołecznych policjantów. W sobotę w dzielnicy Bołtupie zatrzymano 18-letniego Mariusa B. i 24-letniego Andriusa G., u których znaleziono pół kilograma marihuany, 50 g amfetaminy, 30 tabletek ecstasy oraz 50 naboji.

Odpowiedzi na skargę — wymierzono surowszą karę

Sprawca bolesnej tragedii

Wileński Sąd Okręgowy wydłużył okres kary byłemu funkcjonariuszowi policji drogowej Dariusowi Narinkevičiusowi, który spowodował bolesny w skutkach wypadek drogowy.

Jesienią 2001 r. pijany funkcjonariusz jadąc samochodem zraniał śmiertelnie trenera koszykówki Gediminasa Ulysa i jego babcię. 22 marca br. wyrokiem stołecznego sądu dzielnicowego nr 1 Narinkevičius został skazany na 5 lat pozbawienia wolności. Na podstawie ustawy o amnestii sąd niedołączył część kary i zmniejszył o trzecią część. Tę decyzję zaskarżyli do sądu wyższej instancji zarówno skazany, jak i poszkodowani. Ci ostatni uważali, że Narinkevičiusowi, który spowodował śmierć dwóch osób, taka kara jest zbyt łagodna, tymczasem nie przynajmniej się do winy skazany był innego zdania.

W końcu ubiegłego tygodnia Wileński Sąd Okręgowy odrzucił skargę byłego policjanta i częściowo zadowolili skargę rodziny Ulysa. Sąd ustalił, że babcia Ulysa, Elena Jankauskienė, zginęła na skutek działań Narinkevičiusa, a nie, jak twierdzono w poprzednim wyroku, na skutek ciężkich obrażeń ciała. Na podstawie tego wniosku sąd zwiększył karę z 5 lat do 6,5. Wyznaczony na nowo termin kary skrócono o czwartą część.

Nieszczęście zdarzyło się 28 października 2001 r. w nocy, na ul. Gelvonų w Wilnie. Rodzina Ulysov wracała taksówkami z gościny. Około północy Gediminasa Ulysa wezwał jedną taksówkę dla żony z dziećmi, drugą — dla swoich rodziców z babcią. Syn postanowił odprowadzić rodziców do samych drzwi domu.

„W pobliżu domu zobaczyliśmy,

że ruch na ulicy jest wstrzymany, migają niebieskie światła. W tym miejscu zdarzył się wypadek i powstał korek. Gediminasa wyszedł z taksówki popatrzeć, czy można jechać dalej. Wrócił i wskazał ręką, że trzeba jechać z powrotem. W tym momencie jadący na dużej szybkości samochód uderzył w taksówkę, ta zaś przewróciła się na inne auto” — opowiadał na sądzie ojciec Gediminasa Ulysa — Albertas Ulys. Od początku dochodzenia w sprawie tego wypadku podejrzewano, że Narinkevičius prowadził samochód będąc w stanie nietrzeźwym. Oprócz innych poszlak świadczy o tym też fakt, że po 4 godzinach po wypadku krew policjanta wykazała średni stopień zamroczenia alkoholowego. Funkcjonariusz miał naruszoną orientację ruchu, nie mógł stać z zamkniętymi oczyma. Jednak te stwierdzenia pojawiły się tylko o godz. 4.30. Przedtem, o godz. 0.30, od razu po zderzeniu pojazdów Narinkevičiusa odwieziono do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy, pobrano do badania krew i wypuszczono do domu. Funkcjonariusz twierdził, że alkohol pił w domu z powodu stresu i tylko po tym w Centrum Chorób Uzależniających pobrano mu krew do badania.

Potem okazało się, że Narinkevičius został przywieziony do Centrum nie z domu, ale ze szpitala. Jednak po tygodniu w sprawie znalazł się dokument twierdzący, że w krwi sprawcy, wziętej na sprawdzenie w szpitalu, alkoholu nie znaleziono. Po półrocznym dochodzeniu ustalono, że krew została zamieniona, w związku z tym wszczęto sprawę.

30-letni Ulys był trenerem w szkole Šarūnasa Marčiulionisa, wcześniej grał w drużynie „Statyba”. Bez ojca zostało dwoje nieletnich dzieci.

Francuski skazany odlatuje

Śpiewał więźniom



Bertrand Cantat wyjedzie do Francji, aby tam odbyć resztę kary

Fot. ELTA

Dziś wczesnym rankiem, Bertrand Cantat, francuski muzyk, odsiadujący wyrok na Litwie za zabójstwo swej przyjaciółki, aktorki Marie Trintignant, wyjedzie do Francji, aby tam odbyć resztę kary.

Planuje się, że z więzienia na Łukiszkach na lotnisko odwiezie go specjalny samochód. Do Francji Cantat odleci o godz. 7.30. By odtransportować swego skazanego ziomka, na Litwę przybyli francuscy funkcjonariusze.

Francuski muzyk rockowy prze-

bywał dotychczas na Łukiszkach, dokąd trafił latem ubiegłego roku, zaraz po dokonaniu przestępstwa. Pracownicy zakładu karnego mówili, że ten skazany nie sprawiał im żadnych kłopotów. W celi Cantat przebywał sam. Często odwiedzała go rodzina. Na ten okres nawet zamieszkała na Litwie, by wesprzeć go moralnie. W sierpniu br. muzykant zorganizował w więzieniu koncert dla innych więźniów. Piosenek Francuza słuchali więźniowie, którzy wypełnili całą salę, jego adwokat, kierownictwo więzienia oraz brat.

Kronika kryminalna

Podjeźrzany — w stanie zapaści

Prokuratura wszczęła śledztwo, w jakich okolicznościach w Kłajpedzie doszło do zranienia zatrzymanego w ubiegłym tygodniu podejrzanego o rozprzestrzenianie narkotyków. Ogółem podczas akcji funkcjonariusze aresztowali 9 osób, siedmiu z nich osadzono w areszcie na okres od 10 dni do 3 miesięcy. Tuż po zatrzymaniu, podczas przesłuchania, jeden z podejrzanych — Andrius Lukšas poczuł się źle. Odwieziono go do szpitala, ale lekarze nie stwierdzili żadnej choroby. Podejrzanego ponownie osadzono w areszcie. Wkrótce Lukšas znów zaczął się uskarżać na bóle głowy. Gdy po raz kolejny trafił do szpitala, został zoperowany, ponieważ podejrzewano u niego wylew krwi. Obecnie jest w stanie zapaści. Ustalono, że podczas zatrzymania Lukšas stawiał opór policjantom, odmawiając wyjścia z samochodu. Musiano go wyciągać siłą, możliwe, że wtedy doznał obrażeń.

Staraj się dla elity

Moskiewscy kryminaliści zatrzymali obywatela Litwy, który usiłował sprzedać 150 g kokainy. Naszego rodaka ujęto w piątek pod Moskwą, w trakcie specjalnie zorganizowanej akcji. Jako kupcy narkotyku „wystąpili” pracownicy wydziału poszukiwań kryminalnych. Ustalono, że Litwin ukrywał narkotyki w schowku w lesie, w pobliżu szosy symferopolskiej. Funkcjonariusze uważają, że 37-letni Miliuškevičius regularnie dostarczał kokainę do kasyn i klubów rozrywkowych w regionie moskiewskim. O zatrzymaniu powiadomiono ambasadę Litwy w Moskwie.

Jak na wojnie

W obawie przed pogranicznikami przemytnicy na brzegu Niemna po stronie litewskiej zostawili na pastwę losu dwa samochody i 37 pudeł rosyjskich papierosów. Taki hojny „prezent” funkcjonariusze przejścia granicznego w Pojegah znaleźli wczoraj w nocy. Samych przemytników zdążyli ostrzec ich „zwiadowcy”. Pogranicznicy często mają do czynienia z takimi osobami, które, udając rybaków lub przypadkowych przechodniów, starają się „okrążyć” miejscowość, w której dochodzi do przemytu. Tacy „zwiadowcy” śledzą ruch funkcjonariuszy ze straźnicy, jeżdżą szybkimi, sportowymi motocyklami, są „uzbrojeni” w nowoczesny sprzęt łączności oraz binokle nocne. Do wyładowywania towaru, który przypląwa najczęściej Niemnem, wynajmowani są zwykle nieletni, chętni łatwego zarobku. W przypadku zatrzymania rodzice takich pomocników płacą karę za niedostateczną opiekę nad dziećmi.

V Dni Kultury Polskiej w Wisaginasie

Fabryka energii elektrycznej

(Dokończenie ze str. 1)

Najpierw zatem oddano cześć Panu Bogu, następnie zaś w Domu Kultury „Banga” weseliły wisagininian amatorskie zespoły ludowe, młodzieżowe, wokaliści, tancerze oraz kapele ludowe.

Prowadzenia imprezy podjęli się Anna Adamowicz oraz Dominik Kuziniewicz, znani na Wileńszczyźnie i daleko poza jej granicami gawędziarze. Występy artystów poprzedziły wypowiedzi działaczy na rzecz polskości. Słowa podziękowania brzmiały pod adresem wspierających festyn sponsorów: Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie, Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa, samorządu miasta Wisaginas, UAB „Goštautų gėlės”, administracji DK „Banga” oraz firmy kosmetycznej „Mirraluks”.

Zgromadzeni na sali widzowie oklaskiwali występy „Srebrnego pasemka” z Turmont, kierowanej przez Lubę Nazarenko „Harmonii” z Mariampola. Do Wisaginasu przybyły też z popisami gościnnymi „Barwy Daugawy”, młodzieżowy zespół z Dyneburgu z Łotwy, który ślicznie wykonał polskie pieśni ludowe. Wzięła udział „Isa” z Kiejdan, „Kotwica” z Kowna, Artystyczny Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Zgoda” z Rudomina. Wstęp na koncert był gratisowy, a dobry nastrój i życzliwe serca „Tumielanki” — gospodarzy święta, dodawały miłych wrażeń przybyłym na festyn.

43-narodowościowy Wisaginas

Wisaginas to miasto, do którego w latach 70. z najróżnorodniejszych regionów byłego Związku Radzieckiego przybywała młodzież na budowę elektrowni atomowej. Obecnie zamieszkuje go 43 narodowości. W większości są to Rosjanie, 7 proc. mieszkańców Wisaginasu stanowią Polacy. Wisagininianie żyją tu w zgodzie. Tak się już tu przyjęło od lat, że na co dzień używa się języka rosyjskiego, jednakże osobie nie znającej języka państwowego trudniej jest się zatrudnić. Miejsc pracy, niestety, brakuje. Młodzież wyjeżdża, niski jest przyrost naturalny. Jednakże na ekologiczny stan Wisagi-



Krystyna Gotowska jest inicjatorką powstania polskiej niedzielnej szkółki w Wisaginasie, którą też prowadzi. Do szkółki liczącej 40 uczniów uczęszczają dzieci z rodzin polskich i mieszanych. Marek Bajezitow oraz bracia Rysiek i Tomek Binkiewiczowie opowiedzieli, że cieszą się z możliwości poznawania w szkółce historii Polski i polskiego, języka ojczystego. Dzieci z szkółki wystąpiły też podczas koncertu z okazji święta

nasu ludzie nie narzekają. Wręcz odwrotnie, żartują, że w stolicy może być większe zagrożenie z powodu spalin i napromieniowania niż u nich. Jezioro tu jest czyste i ryby pod dostatkiem, grzyby rosną w ogromnych ilościach, zwłaszcza prawdziwki. Latem do Wisaginasu, by wypocząć oraz podziwiać piękno przyrody, ściągają turyści, również z zagranicy. Miasto stwarza dobre warunki dla wczasowiczów, a gdy w hotelach braknie miejsc, dołącza prywatny sektor, by wszystkich przybyłych zakwaterować.

Obawiają się jednak, że w przyszłości, prawdopodobnie już w 2006 r., może być zamknięty I blok Elektrowni Atomowej, a to grozi bezrobociem dla wielu mieszkańców miasta. Praca w EA jest dla wielu podstawowym źródłem utrzymania. Większość obecnych mieszkańców Wisaginasu przybyła tu niegdyś posiadając kwalifikacje do pracy jedynie w dziedzinie energetyki.

Radość ze spotkania

Emerytka Helena Kołodzińska przyjechała z Dyneburgu przed kilkudziesięciami laty. Tu pracowała, mieszka i bardzo lubi swój

ksiądz proboszcz parafii Vytas Smagurauskas w każdą niedzielę o godz. 10.00 celebry mszę w języku polskim, a one mają możliwość w języku ojczystym prosić u Pana łask.

Wszystkich zebranych w dniu święta łączyła polskość. Gościnnie gospodarz Zygfryd Binkiewicz wyraził w imieniu zebranych słowa podziękowania za to, że przynajmniej raz w roku odbywa się taki festyn, podczas którego odnawiają się wspomnienia ojczystych melodii, mowy polskiej, możliwy jest uczuciowy powrót do swych korzeni. Jest to potrzebne szczególnie ich dzieciom, które tu się urodziły i do niedawna nie miały możliwości bliższego zapoznania się z kulturą polską. Prezesowi Oddziału ZPL w Wisaginasie Zygfrydowi Binkiewiczowi przytakuje prenumerator i wielki sympatyk „Kuriera Wileńskiego”, członek Zarządu Oddziału m. Wisaginas ZPL Jan Lipiński. Narzeka jednak, że o „Ziemi Ogińskiego” Macierz nie pamięta, uważa, że mogłaby tu być założona nawet szkoła z polskim językiem nauczania.

Młodzież jak ptaki

Miasto daje młodym ludziom do dyspozycji wiele placówek, gdzie mogą rozwijać talenty, od-

poczywać, czuć się na luzie. Często odbywają się tu imprezy kulturalne. Tymczasem osiadły tryb życia nie zadowala młodych wisagininian. Dlatego też młodzież nie zatrzymuje się na długo w Wisaginasie. Dorasta i wylatuje, poszukuje nowych wrażeń, lepszej pracy.

Teresa Markiewicz
Fot. Bronisława Kondratowicz



Gorąco oklaskiwano występ młodziutkiej uroczej Moniki Jodko



Członkiem zespołu „Tumielanka” jest też prezes Zarządu Oddziału ZPL m. Wisaginas Zygfryd Binkiewicz (od lewej)

Patronat — „Kurier Wileński”

Od września do grudnia Nowowilejskie Centrum Kultury realizuje projekt cyklu koncertów muzyki klasycznej „Muzyka — to głos serca”

Projekt wspiera Ministerstwo Kultury Republiki Litewskiej. Partnerem projektu jest Litewski Fundusz Wspierania Muzyków.

Cel projektu — rozwój kultury muzycznej, krzewienie sztuki zawodowej w Wilnie i w rejonie wileńskim. Program cyklu koncertowego „Muzyka — to głos serca”
29 września, godz. 12 (ostatnia środa miesiąca) Prof. Virgilijus Noreika (tenor) oraz jego uczniowie; Aleksandras Vizbaras (fortepian).
27 października, godz. 12 (ostatnia środa miesiąca) Prof. Eduardas Kaniava (baryton) oraz jego uczniowie; Barbora Abramavičiūtė (aktorka); Audronė Juozauskaitė (fortepian).
24 listopada, godz. 12 (ostatnia środa miesiąca)

Natalija Katilienė (sopran) i Deividas Staponkus; Eglė Perkumaitė (fortepian).

22 grudnia, godz. 12 (przedostatnia środa miesiąca) Władimir Prudnikow (bas), Ieva Prdunikovaitė (mezzo-sopran); Nijolė Ralytė (fortepian).

Koncerty poprowadzi muzykolog Vaclovas Juodpusis. Na godzinę przed koncertem bilety można nabyć w kasie Centrum Kultury. Cena biletu w dniu koncertu — 4 Lt.

Informacja i zamawianie biletów pod nr tel. 267 01 73 (w godz. 12-16), fax 267 02 93.

Życzymy, aby koncerty dostarczyły jak najwięcej pozytywnych emocji!



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski.

Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)



JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY

Zmiany w komunikacji

Ruch na ul. Apkasų — ograniczony

Samorząd miasta Wilna informuje, że do dnia 18 października zostaje wstrzymany ruch na ul. Apkasų, przy wjeździe do Miasteczka Północnego.

Przekładane są tu komunikacje podziemne, jak też rekonstruowane jest skrzyżowanie tej ulicy w związku z przekładaniem nowej arterii w tej części miasta.

Zmienia się również marszruta autobusu nr 33 „Pašilaičiai-Aukštaičių”. Autobusy tej relacji w obie strony pojadą ulicami: Kalvarijų, Žalgirio, Rinktinės.

Na Starówce — wstrzymany

Z powodu remontu gazociągu do dnia 8 listopada będzie wstrzymany ruch na odcinkach ulic: Wszystkich Świętych, Karmelitów,

Rudnickiej i Dysnos.

- od 27 września do 2 października — od ul. Bazilijonų do gmachu pod numerem 5 przy ul. Wszystkich Świętych

- w dniach 4-9 października — od ul. Wszystkich Świętych nr 5 do ul. Karmelitų

- od 11 do 16 października — od ul. Wszystkich Świętych do gmachu pod nr 4 przy ul. Karmelitų

- od 18 do 23 października — od ul. Karmelitų do ul. Rūdninkų

- od 25 do 30 października — na ul. Rūdninkų od ul. Wszystkich Świętych do ul. Dysnos

- od 2 do 8 października — na ul. Dysnos od ul. Rūdninkų do ul. Mėšinių

Bardziej szczegółową informację o zmianach można uzyskać na stronie internetowej: www.vilniustransport.lt oraz pod bezpłatnym numerem tel. 8 800 22922.

Międzynarodowy projekt

„ABC języków Europy”

Aby wilnianie opanowali jak najwięcej języków obcych, samorząd miasta Wilna uczestniczy w projekcie „ABC języków Europy” funduszu „Socrates”. Koordynatorem tego projektu jest samorząd miasta Arezzo (Włochy). Partnerzy — Gorzów (Polska) oraz samorząd miasta Wilna.

Specjalna komisja przeprowadziła w stolicy Litwy badania dotyczące znajomości języków obcych. Niestety, nie były one zbyt pomyślne dla naszego kraju, gdyż wykazały, że obywatele Litwy niedostatecznie znają języki obce. Dlatego zdecydowano się na realizację projektu dla dorosłych, który ma być przeprowadzany zarówno w sferze so-

cialnej, jak też podczas wycieczek, jak też podczas wycieczek, jak też podczas wycieczek, jak też podczas wycieczek.

W Wilnie szczególnie popularny będzie język angielski, jak też hiszpański, włoski i portugalski.

Projekt będzie realizowany z pomocą ludzi wytypowanych do tej pracy podczas specjalnych konkursów. Kandydatów obowiązuje wyższe wykształcenie i, oczywiście, doskonała wiedza tego języka, którego chcą nauczać. Przewiduje się wytypować po pięć osób do popularyzacji każdego języka: angielskiego, włoskiego, hiszpańskiego i portugalskiego. Wytypowani będą musieli uczestniczyć w specjalnym tygodniowym kursie, gdzie zapoznają się z procesem nauczania, jak też praktyczną metodyką. **Inf. wł.**

W Moskwie — placówki wileńskie

Centra ekonomiki, logistyki i handlu

Podczas ostatniej wizyty w Moskwie mera Wilna Artūrasa Zuokasa wśród wielu zagadnień omawianych przez niego z Jurijem Lużkowym był projekt założenia w stolicy Rosji centrów litewskich — ekonomiki, kultury, turystyki, logistyki i handlu.

W centrum ekonomiki przedsiębiorstwa mogłyby mieć swoje przedstawicielstwa, prezentować produkcję na specjalnie dla tych celów przeznaczonych ekspozycjach, natomiast w centrum kultury — przedstawiciele sztuki mogliby uczestniczyć w różnych projektach

kulturalnych. Przyczyniłoby się to do lepszego zaprezentowania Wilna, a tym samym przyciągnięcia turystów, uważa Zuokas. „Takim sposobem zaprezentujemy moskwiakom produkty i wyroby nie tylko wileńskie, ale z całej Litwy”.

Delegacja litewska obejrzała cztery parcele w centrum Moskwy. Do 15 października należy wybrać dwie parcele, na których zostaną zbudowane właśnie te centra. Parcele zostaną przyznane na zasadzie wymiany, tzn. obecnie w Wilnie poszukuje się analogicznych parcel. **Inf. wł.**

„Boże Narodzenie w stolicy 2004”

Do 1 października 2004 roku oczekujemy nowych twórczych propozycji i idei dotyczących zrealizowania projektu „Boże Narodzenie w stolicy 2004”. Do współpracy w realizowaniu tego projektu zapraszamy przedsiębiorstwa, instytucje, organizacje, które mogłyby wspierać imprezy zarówno bożonarodzeniowe, jak też noworoczne.

Liczmy na życzliwe wsparcie.

Administracja samorządu m. Wilna, Departament Kultury, Oświaty i Sportu, Wydział kultury i sztuki

Propozycje prosimy nadsyłać pocztą elektroniczną: kulturos@vilnius.lt, Informacja telefoniczna: 211 23 85

Zielona szata miasta — rok 2005

Jesienią o wiośnie



W ramach akcji „Wilno z uśmiechem” można zobaczyć nie tylko siedzących na placach aniołków (rzeźby), ale i takich przebierańców

Czego jak czego, ale zieleni w Wilnie nie brakuje. Podkreślają to stale turyści oraz goście stolicy. Bynajmniej nie oznacza to jednak, że można spocząć na laurach — w tej dziedzinie nadal robi się bardzo wiele.

Na dzień dzisiejszy w Wilnie jest ponad 830 tys. m kw. zieleni w parkach i skwerach, 8,3 mln m kw. parków ulicznych, 5,5 mln m kw. — podwórzowych oraz 6,7 mln m kw. parków leśnych. Rokrocznie te liczby się zwiększają.

W tym roku z pomocą funduszy prywatnych zagospodarowane ulice: P. Lukšio, J. Kubiliaus, Lakūnų, Gynėjų, jak też parkingi w Miasteczku Północnym, założono kwietniki.

Realizując program „Zielone Wilno 2004” zazieleniono dojazdy do ul. Ukmergės, założono nowe zieleńce w skwerze Odminių. Zadbano również o szatę na placu Łukiskim oraz na alei Giedymina.

Właśnie o ostatnich dokonaniach, jak też perspektywie na rok przyszły mówiono na naradzie nt. „Zieleńce Wilna — jakość życia i też jego oblicze”, zorganizowanej z inicjatywy mera Wilna Artūrasa Zuokasa. Wzięli w niej udział członkowie grupy roboczej programu „Zielone Wilno”, przedstawiciele społeczności, specjaliści do spraw porządku i zagospodarowania miasta. Swe propozycje dotyczące tego zagadnienia zgłosili naukowcy, jak też ludzie biznesu.

„Zapewne nikt nie zaprzeczy, że poprzez należytą troskę o zieloną szatę oblicze formowane jest europejskie oblicze miasta. Dlatego tak się cieszę, że program „Zielone Wilno” zyskał poparcie, że będzie rozwijany nadal” — powiedział Artūras Zuokas.

Dyrektor Departamentu do Spraw Rozwoju Miasta J. Naujokaitis mówił o konieczności zaangażowania do tej akcji prywatnych inwestycji, gdyż, jak wykazał ten rok, taka pomoc jest bardzo cenna.

Obecnie prace w tej dziedzinie prowadzone są w różnych częściach stolicy: na ul. Kalwaryjskiej, al. Konstitucijos, na górze Bouffalowej, w Ogrodzie Bernardyńskim, na nabrzeżach Wilii i Wilenki.

W najbliższej przyszłości zwróci się szczególną uwagę na rozszerzenie tras zdrowotnych — drózek rowerowych oraz pieszych zarówno w parkach regionalnych, jak też w poszczególnych starostwach.

Planuje się również odrodzenie turystyki wodnej nie tylko na Wilii, ale też na poszczególnych jeziorach i zbiornikach wodnych.

W planach na rok przyszły jest rekonstrukcja Ogrodu Bernardyńskiego, skweru Moniuszki, jak też uporządkowanie nabrzeży Wilenki między ulicami Młynową i Zarzeczną. Odnowy doczeka się również skwer między ulicami Połocką a Užupio.

Planowane są prace w tej dziedzinie również przy ul. Bazylińskiej, zostanie zrekonstruowany skwer przy ul. Arklių.

Przyszły rok będzie również pomyslny dla ogrodów botanicznych i parków stołecznych — planowane jest odrodzenie Ogrodu Botanicznego w Zakrecie, rozwijanie infrastruktury w uniwersyteckim Ogrodzie Botanicznym. Planuje się zwrócić większą uwagę na parki regionalne — werkowski i w Pavilnysie, gdzie urządzi się więcej tras — rowerowych, pieszych jak też jazdy konnej.

Podczas narady mówiono o jak najszybszym zaangażowaniu do tych prac mieszkańców, którzy aktywnie uczestnicząc w czynach społecznych wielokrotnie udowodnili, że zależy im na wyglądzie miasta. Na naradzie zdecydowano, że w najbliższym czasie w samorządzie zostanie utworzony osobny pododdział, odpowiedzialny za doглядanie miejskich zielonych połaci. Stworzony zostanie również specjalny senat, który przygotowywać będzie strategiczne projekty zazieleniania stolicy.

H.G.

Fot. Marian Paluszkiwicz
(Zam. 097)



Nie do poznania zmieniła się ta część Wilna. Skrzyżowanie ulic Maironio i Subačiaus. Na dole tworzona jest dzielnica rzemieślnicza

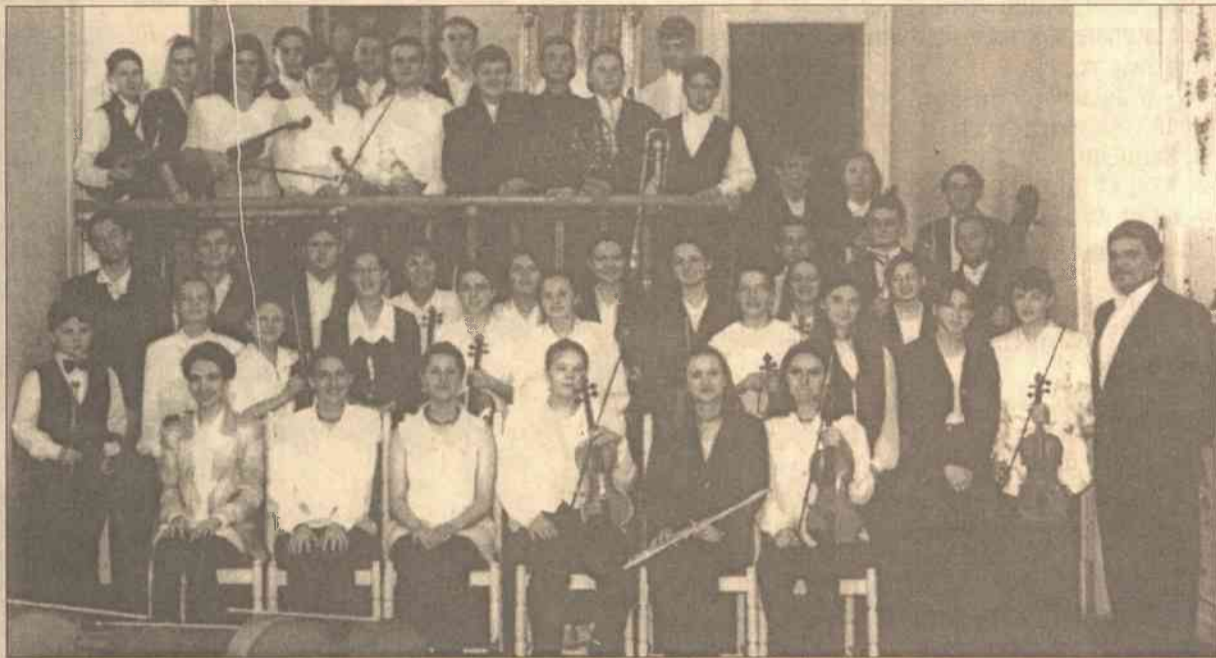
Stronę przygotowała Helena Gładkowska

Jest w orkiestrach szkolnych wielka siła

Nowe kontakty na linii Żagań-Wilno

Pobyty w Wilnie Żagańskiej Orkiestry „Jeunesses musicales” w dn. 23-25 września br., który zorganizowała dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie Apolonia Skakowska, stał się ważnym zjawiskiem w życiu kulturalnym Wilna ze względu nie tylko na wysoki poziom artystyczny zespołu, ale i na nawiązanie stałych kontaktów pomiędzy Szkołą Muzyczną w Żaganiu a Szkołą Muzyczną w Nowej Wilejce.

Pierwszy koncert „Jeunesses musicales” odbył się w Szkole Średniej im. Barbary Radziwiłłówny. Na powitanie gości z Polski zabrzmiały utwory fortepianowe i kompozycje wokalne w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej w Nowej Wilejce: Moniki Masiulionytė, Leny Kladzenko i Gabrielė Vasiliauskaitė. Potem „kierownictwo” koncertem objął mgr Adam Stawczyk, dzięki czemu na sali zapanowała niesamowita atmosfera, łącząca serca wykonawców i słuchaczy w rytmie przepięknej muzyki. Usłyszeliśmy szereg popularnych utworów integrujących melodie różnych krajów, urzekających bogactwem barw orkiestrowych. Wykonane bardzo artystycznie i z uwzględnieniem każdego solowego w pewnym momencie instrumentu dźwięczały świeżo i imponująco. Niektóre kompozycje



„Nie mamy już innego wyjścia — mówi Stanisław Piniuta (od prawej), — możemy się tylko dalej rozwijać...”

Fot. archiwum

utkwili w pamięci szczególnie głęboko. Karol Pelc (trąbka) w „Riffi” Philippe'a Gerarda w pełni ukazał możliwości akustyczne jednego z najbardziej „niełatwych” pod względem technicznym instrumentu. „Dziecięca polka” Dymitra Szostakowicza dzięki znakomitym wykonawcom partii solowych — a byli to młodzi perkusiści Amadeusz Franczyk i Krzysztof Knop — stała się prawdziwą perłą koncertu. Katarzyna Rajkowska (saksofon), wyko-

nując „Ścieżkę dźwiękową” ze słynnego filmu „07 — zgłoś się” przekonała publiczność, że instrumenty dęte nie są wyłącznie „męską sprawą”, jak się powszechnie uważa. Dojrzałość i artyzm uczestników 45-osobowego zespołu są po prostu zadziwiające. Wielką w tym zasługą dyrygenta Młodzieżowej Orkiestry „Jeunesses musicales”, znakomitego perkusisty mgr Stanisława Piniuty, który od roku 1981 pełni obowiązki dyrektora Żagańskich Szkół Muzycz-

nych. Pod batutą Maestro wielokrotnie koncertowano w Polsce i za granicą (Czechy, Niemcy, Włochy, Szkocja, Francja), dokonano nagrań płytowych.

„Nie mamy już innego wyjścia — mówi Stanisław Piniuta, — możemy się tylko dalej rozwijać...”. A w rozwoju tym muzycy z Żagania chcą współpracować z młodzieżą całego świata. Po koncercie podpisano więc umowę pomiędzy Szkołą Muzyczną w Żaganiu a Szkołą Muzycz-

ną w Nowej Wilejce o wszechstronnym dialogu twórczym i wzajemnej wymianie kulturalnej, dążąc ku integracji młodego pokolenia do wspólnej rodziny krajów europejskich. Z pewnością otwiera ona drogę do dalszych sukcesów i wspaniałych osiągnięć.

W niedzielne popołudnie orkiestra wystąpiła w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Miłośnicy muzyki gorącymi oklaskami nagradzali poszczególne utwory oraz cały koncert, którego miłym akcentem było ciekawe prowadzenie przez mgra Adama Stawczyka.

Na zakończenie imprezy Apolonia Skakowska zadeklowała młodocianym wykonawcom wiersz własnego autorstwa „Muzyka”. Poinformowała, że kontakty na linii Żagań-Wilno będą się rozwijały. Już w lutym przyszłego roku grupa młodzieży muzycznie uzdolnionej, biorącej udział w corocznych festiwalach organizowanych przez Centrum Kultury Polskiej im. St. Moniuszki, uda się na konkurs do Żagania.

Ryszard Kuźmo, rektor Uniwersytetu Trzeciego Wieku, również gorąco dziękował muzykom z Żagania i zaproponował wspólne odśpiewanie staropolskim zwyczajem „Sto lat”.

Wiera Markowa
nauczycielka Szkoły Muzycznej
w Nowej Wilejce

III Międzynarodowe Dni Muzyki i Folkloru

W Lesznie — spacer po Wilnie

Plac Ratuszowy w Lesznie w dniach 10-12 września br. zgromadził na swej scenie zespoły i orkiestry z Polski, Niemiec, Litwy, Rosji oraz Czech. Były to spotkania artystyczne w ramach III Międzynarodowych Dni Muzyki i Folkloru.

Nie zabrakło tu nutki ludowej, uroczystego marszu, ani też motywów hinduskich. Ratusz rozbrzmiewał muzyką, skrzył się kolorami najprzeróżniejszych strojów i przepelniony był miłą i przyjazną atmosferą, dlatego też ani uczestnikom, ani też widzom, których zebrało się sporo, nie brakło dobrego humoru.

W ramach Dni Leszna w Ratuszu została zorganizowana wystawa, w której rzeźbę, malarstwo, rysunek, fotografię i grafikę prezentowali artyści z Niemiec, Holandii, Czech, Włoch, Litwy oraz Anglii.

Po uroczystym otwarciu wystawy aktorzy z Polskiego Studia Teatralnego w Wilnie, pod kierow-



Na wystawie: sponsor wyjazdu, prezes Zarządu Stowarzyszenie „Region Leszno w Europie” Mariusz Mikołajewski (od prawej)

nictwem Lilii Kiejzik, zabrali gości, na dobrze już znany dla „naszego” widza „spacer” po wileńskich ulicach. Publiczność w mgnieniu oka została pochłonięta przez atmosferą Wilna lat 30.

Żartobliwy nastrój tekstów Gałczyńskiego zmieniał filuterny

śpiew kabaretowy piosenkarki, a lekkie boa dam i stylowe fraki kawalerów łączyły się w gorącym tango.

Obraz Wilna z lat 30. dopełniły motywy celi Konrada, Anny gotyckiej oraz kamiennego Adama, wprowadzone przez współcze-



Scena ze spektaklu „Na wileńskiej ulicy” — Polskie Studio Teatralne

snych poetów wileńskich.

Pan Mariusz Mikołajewski, prezes Zarządu Stowarzyszenie „Region Leszno w Europie” ciepło przywitał aktorów z Wilna, żałował jednak, że w festiwalu nie wzięły udziału żadna kapela ani zespół wileński, lecz wyraził nadzieję, że im-

preza ta przybierze formę cyklicznej i za rok lub dwa Leszno gościć będzie nie tylko aktorów, ale i przedstawicieli bogatego folkloru wileńskiego.

Julia Brodowska
Polskie Studio Teatralne
Fot. Bronisława Kondratowicz

Dzień pamięci w Solecznikach

Z opowieści naocznego świadka

17 września w Szkole Średniej im. J. Śniadeckiego w Solecznikach odbyła się kolejna impreza harcerska.

Harcerze i nauczyciele zebrali się na świeczkowisko, poświęcone historycznemu wydarzeniu 17 września 1939 roku, kiedy Związek Sowiecki zdradziecko napadł na Polskę. Młodzież w głosie referaty

o wydarzeniach historycznych. Cały tragizm niespodziewanej wojny przedstawił harcerzom naoczny świadek tego wydarzenia, wieloletni pedagog Zenon Żołnieruk:

... „Jesień 1939 roku spotkałem jako uczeń gimnazjum w Świecianach. Jak i wy, byłem wtedy harcerzem. Polska wówczas prowadziła wojnę obronną z hitlerowskimi

Niemcami i dlatego, gdy ludzie zobaczyli na szosie kolumnę radzieckich czołgów, zaczęli się cieszyć, że idą nam z pomocą. Nikt wówczas nie wiedział, że losy Polski i Litwy 23 sierpnia 1939 roku w Moskwie rozstrzygnęli Mołotow i Ribbentrop i że my mieszkamy po stronie radzieckich wpływów”...

Pan Żołnieruk, jako były harcerz

i dzisiejszy katecheta miejscowej szkoły, nawoływał młodzież do zachowania w codziennym życiu wierności głównym ideałom harcerstwa: Bóg Honor Ojczyzna.

Impreza była przeplatana wspólnym śpiewaniem pieśni patriotycznych. Przedłużeniem tej lekcji historii był wyjazd do Koniuch, gdzie w 1944 roku wojsko sowieckie wy-

mordowało miejscową ludność. Przy pomniku poległym harcerze złożyli wieniec. Dziękujemy serdecznie prezesowi ZPL Zdzisławowi Palewiczowi za wsparcie finansowe oraz za stałą opiekę nad drużyną harcerską.

Jolanta Wasilewska, Erika Pietkiewicz, Helena Stasiło
koordynatorki
organizacji harcerskiej

OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Masaż twarzy. Kosmetyka „Singcess” w razie problemów z cerą. Masaż ciała.

Vilnius, tel. 8 653 57793, 235 04 37 (od godz. 8.00 do 10.00).

Masaż. Doktor nauk konsultuje i leczy (zapalenie oskrzeli, prostata, cukrzyca).

Vilnius, tel. 8 653 57793 (od godz. 9.00 do 19.00)

PRACA

Potrzebna jest opiekunka do rocznego dziecka w dzielnicy Nowa Wilejka, znająca język polski i litewski. Vilnius, tel. 267 01 15, 8 687 96687

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam skrzypce prod. niemieckiej. Rozmiar 3/4 wraz ze smyczkiem.

Tel. 237 19 64, 8 652 74407

Tartak sprzedaje: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy.

Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Antykwariat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Kupię ziemię w Wilnie lub w promieniu 20 km od stolicy.

Tel. 8 698 01527, 8 68743761

Sprzedam 2,55 arów ziemi o przeznaczeniu rolniczym w rej. wileńskim. Cena 1 a — 400 Lt.

Tel. 8 60476224

Sprzedam 45 arów ziemi w rej. wileńskim (elektryczność, dojazd, nieopodal jeziora). Cena 1 a — 1000 Lt.

Tel. 8 604 76224

Kupię motocykle do 1969 r. pr., (płacę do 500 Lt), rowery.

Vilnius, tel. 8 600 91729

USŁUGI

W Starostwie Niemenczyńskim przy ul. Švenčionių 11 — nieodpłatne usługi prawnicze.

Artysta plastyk z Wilna Tadeusz Popławski maluje obrazy, portrety i wykonuje malarstwo ścienne na zamówienie.

Tel. 8 600 02910

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych.

Vilnius, tel. 213 80 90

Ubezpieczam od nieszczęśliwych wypadków — zdrowie, mienie, transport. Konsultuję.

Tel. 8 611 88901

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji i na Białoruś. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

RÓŻNE

Oddam w dobre ręce piękne małe kocięta.

Vilnius, tel. 238 57 79

UAB "VITJUMA" oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Firma WIELTON Trading Sp. z o.o. — polski producent naczip, w związku z dynamicznym rozwojem swojej działalności poszukuje

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO na terenie Litwy

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia średniego/wyższego;
- dużej samodzielności i dobrej organizacji pracy;
- doświadczenia w kontaktach handlowych;
- dyspozycyjności.

Do zadań pracownika należeć będzie:

- sprzedaż produktów firmy WIELTON;
- aktywne poszukiwanie nowych klientów i partnerów;
- utrzymywanie kontaktów z istniejącymi klientami.

Oferty zawierające CV, list motywacyjny oraz zdjęcie prosimy kierować na adres:

Agnieszka Golec

WIELTON Trading Sp. z o.o., ul. Baranowskiego 10a

98-300 Wieluń, POLAND,

lub pocztą elektroniczną na adres: a.golec@wielton.com.pl

Odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

(Zam. 360)

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE

DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału — od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę — trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

Dziś, 28 września, o godz. 17.30 w Nowowilejskim Centrum Kultury przy ul. Pergalės 8 odbędzie się spotkanie z posłanką na Sejm RL prof. Kazimierą Prunskienė. Zapraszamy.

Agitacja wyborcza. Opłata ze specjalnego konta wyborczego partii politycznej RL — Związku Partii Chłostwa i Nowej Demokracji. (Zam. 430)



W WILNIE obok centrum handlowego „Akropolis” do 3 października „BALTIJOS CIRKAS” ZAPREZENTUJE JUBILEUSZOWY PROGRAM MISTRZOWIE MOSKIEWSKIEGO CYRKU

CYRK

W dwuczęściowym nastrojowym programie — wszystkie rodzaje sztuki cyrkowej. UNIKALNE TRESOWANE HIMALAJSKIE NIEDŹWIEDZIE, MAŁPY KASKADERKI, SHOW PIESKÓW, PTAKI POKOJU. Początek przedstawień: środy, czwartki, piątki — godz. 18.30, sobota, niedziela — godz. 15.00 i 18.30. Kasa cyrku czynna będzie od 24 sierpnia (godz. 10.00 — 20.00). Bilety do nabycia również w Centrum Handlowym „Akropolis”. Cena — 10, 12 i 15 Lt.

Patronat — „Kurier Wileński”

Samorząd rejonu sołecznickiego

uprzejmie zaprasza na DOŻYŃKI, które się odbędą 2 października br. w Sołecznikach

Program
 Godz. 10.00 — Msza św. w kościele św. Piotra w Sołecznikach
 Godz. 11.00 — otwarcie święta (park miejski)
 Występy zespołów estradowych i ludowych z Polski, Białorusi i Litwy
 Godz. 15.00 — zawody konne
 Godz. 19.00 — wokalistka Irma
 Godz. 20.00 — grupa „Fanky”
 Godz. 21.00 — dyskoteka
 Godz. 23.00 — zakończenie



KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

